

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

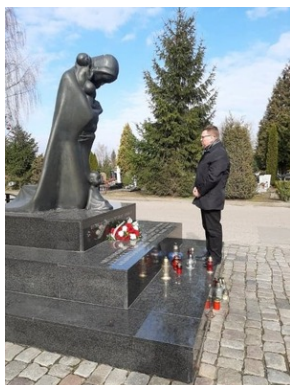
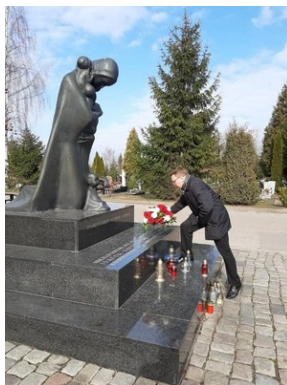
<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/92310,80-rocznica-zbrodniczej-decyzji-zamordowania-polskich-oficerow-w-Katyniu-Gdansk-.html>
23.04.2024, 16:35

80. rocznica zbrodniczej decyzji zamordowania polskich oficerów w Katyniu - Gdańsk, 5 marca 2020

5 marca 1940 roku władze Związku Sowieckiego z Józefem Stalinem na czele podjęły decyzję o wymordowaniu prawie 22 tysięcy polskich obywateli.

Dzień 5 marca w historii Polski zapisał się w 1940 roku tragiczną decyzją Biura Politycznego WKP(b), czyli faktycznego kierownictwa sowieckiego państwa ze Stalinem na czele, o wymordowaniu prawie 22 tysięcy polskich oficerów zawodowych i rezerwy, policjantów, funkcjonariuszy więziennictwa i innych służb, urzędników, nauczycieli, działaczy politycznych i społecznych oraz przedstawicieli innych grup społeczeństwa.

Delegacja Oddziału IPN w Gdańsku na czele z prof. Mirosławem Golonem 5 marca br. złożyła kwiaty pod Pomnikiem Katyńskim na Cmentarzu Łostowickim, czyli pod najważniejszym i największym upamiętnieniem sowieckiej zbrodni na terenie Trójmiasta.



- 80 lat temu sowieckie władze komunistycznej Rosji, na wniosek szefa komunistycznej policji politycznej Ławrientija Berii podjęły ludobójczą decyzję, której celem była fizyczna eksterminacja polskich elit, w tym ogromnej części elit, kadr wojskowych Odrodzonej Rzeczypospolitej, a także licznych przedstawicieli inteligencji polskiej, urzędników i funkcjonariuszy zaangażowanych w budowanie aparatu państwowego. Objęła ona zarówno grupę formalnych jeńców wojennych, ponad 14,5 tysiąca, przetrzymywanych w obozach w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, jak i ponad siedem tysięcy cywilnych osób, uwięzionych w sowieckich więzieniach na Białorusi i Ukrainie - wyjaśnia prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk.

Pod barbarzyńskim aktem poza samym dyktatorem Józefem Stalinem podpisali się także członkowie najważniejszego gremium kierującego Związkiem Sowieckim, czyli Biura Politycznego KC Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), pełniący jednocześnie szereg ważnych funkcji w aparacie państwowym: Wiaczesław Mołotow (wówczas ludowy komisarz (minister) spraw zagranicznych ZSRS), Anastas Mikojan (m.in. wicepremier i minister handlu zagranicznego ZSRS), Kliment Woroszyłow (od 1935 marszałek, w latach 1934-1940 ludowy komisarz obrony ZSRS), Łazar Kaganowicz (ludowy komisarz komunikacji ZSRS), Michaił Kalinin (przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRS).

Spośród funkcjonariuszu NKWD ZSRS najwyższego szczebla zaangażowanych w ludobójstwo na Polakach, mających wówczas status jeńców lub więźniów, wymienić należy poza samym Ł. Bериą także zbrodniarzy w „generalskich rangach”: Bogdana Kobułowa, Wsiewołoda Mierkułowa i Leonida Basztakowa, a także Piotra Soprunienkę. Pomimo ujawnienia przez Niemców już w 1943 roku jednego z cmentarzy ofiar (właśnie w Katyniu pod Smoleńskiem, od którego całą zbrodnię nazwano Katyńską) sowieckie władze przez kilkadziesiąt lat bezczelnie wypierały się tej zbrodni, prześladowały osoby znające prawdę oraz ukrywały wszystkie dokumenty z nią związane.

- Dopiero za rządów Michaiła Gorbaczowa, u samego kresu istnienia Związku Sowieckiego nastąpiła pierwsza zmiana i w 1990 roku rozpoczął się trudny, nie dokończony do dziś w pełni proces ujawniania przez Moskwę materiałów katyńskich. Największe znaczenie miała decyzja prezydenta Federacji Rosyjskiej Borysa Jelcyna, podjęta już po rozpadzie zbrodniczego ZSRS, w efekcie której w październiku 1992 roku, ponad 52 lata od popełnienia tej strasznej zbrodni, Moskwa ujawniła najcenniejsze dokumenty, w tym zbrodniczą uchwałę Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 roku - podsumowuje dyrektor IPN Gdańsk.